

Sygn. akt II K 375/16

4 Ds. 147/2015

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2017r.

Sąd Rejonowy w Inowrocławiu w II Wydziale Karnym w składzie:

**Przewodniczący** SSR Ryszard Owczarzak

**Protokolant** : st.sekr. sąd. Justyna Lipińska

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej w I. --

po rozpoznaniu w dniach 15.09.2016r., 08.12.2016r., 09.01.2017r., 16.01.2017r.

s p r a w y

**S. K.** syna M. i I. zd. K., ur. (...) w N. n/N. , PESEL (...),

zam. (...) (...)-(...) N. n/N.

**oskarżonego o to, że :**

w okresie od 30 marca 2015 roku do 30 kwietnia 2015 roku w miejscowości P., P. i I. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. O. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 13.000 złotych, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do celu pożyczki pieniężnej i złożył obietnice zwrotu, których to pieniędzy nie zwrócił, czym działał na szkodę D. O. (1)

tj. o czyn z art. **286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk**

**o r z e k a:**

1. oskarżonego S. K. uznaje za winnego przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk popełnionego w sposób opisany wyżej i za to na podstawie art. 286 § 1 kk skazuje go na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,
2. na podstawie art. 69 § 1 kk w zw. z art. 70 § 1 kk wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 3 (trzech) lat,
3. na podstawie art. 73 § 1 kk oskarżonego w okresie próby oddaje pod dozór kuratora,
4. na podstawie art. 72 § 1 punkt 1 kk zobowiązuje oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby,
5. na podstawie art. 46 § 1 kk zobowiązuje oskarżonego S. K. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej D. O. (1) kwoty 13.000 (trzynastu tysięcy) złotych,
6. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Inowrocławiu koszty sądowe w kwocie 364,81 /trzysta sześćdziesiąt cztery 81/100/ zł w tym wymierza mu opłatę w wysokości 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych i obciąża wydatkami w kwocie 184,81 /sto osiemdziesiąt cztery 81/100) zł .

**II K 375/16**

# UZASADNIENIE

D. O. (1) poznała S. K. za pośrednictwem Internetu, na czacie. S. K. przedstawił się jej jako I.. Pokrzywdzona podała S. K. swój numer telefonu i zaczęli oni ze sobą pisać smsy oraz dzwonić do siebie.

S. K. podawał się za osobę prowadzącą działalność gospodarczą, prowadzącą interesy. Powiedział D. O. (1), że kupuje ziemię, jednak brakuje mu trochę pieniędzy na notariusza. S. K. zapytał D. O. (1) czy nie zna kogoś kto chciałby zarobić w ten sposób, że pożyczycy jemu 1000 zł, a on odda 1500 zł- 2000 zł . D. O. (1) w dniu 30 marca 2015r. pożyczyła **1000** zł S. K., jednak nie spisała żadnej umowy. Przekazanie pieniędzy nastąpiło w P.. S. K. powiedział jej, że dostanie przelew za kilka dni, we wtorek i wtedy odda jej pieniądze. S. K. powiedział jej, że źle obliczył ile potrzebuje pieniędzy, a musi zapłacić pieniądze natychmiast, ponieważ przypadnie mu możliwość zrobienia dobrego interesu. Wobec tego D. O. (1) pożyczycyła od mamy jeszcze **3000** zł i pożyczycyła w dniu 01 kwietnia 2015r. S. K.. Pieniądze przekazała w miejscowości P..

S. K. utrzymywał nadal kontakt z D. O. (1). W dniu 12 kwietnia 2015r. powiedział jej, że jego ojciec miał ciężki wypadek i leży w śpiączce, że jest w bardzo ciężkiej sytuacji finansowej i nie ma kto jemu pomóc. Pokrzywdzona wierząc S. K. pożyczycyła w dniu 17 kwietnia 2015r. **2000 zł**. S. K. przyjechał do K., gdzie akurat przebywała , zawiózł ją do P., gdzie były pieniądze i zawiózł z powrotem do P..

Podczas drogi z P. do K. S. K. zatrzymała policja. S. K. został wylegitymowany. Wtedy D. O. (1) dowiedziała się, że mężczyzna, który przedstawiał się jako I. naprawdę nazywa się S. K..

W dniu 21 kwietnia pokrzywdzona kolejny raz pożyczycyła S. K. kwotę **2000 zł** sądząc, że pieniądze są mu potrzebne na leczenie ojca.

Oskarżony powiedział D. O. (1), że matka sobie nie radzi, a nie mają pełnomocnictw od ojca na prowadzenie firmy, muszą zapłacić faktury za towar. Wtedy D. O. (1) pożyczycyła jemu w dniu 29 lub 30 kwietnia 2015r. kwotę **5000 zł**.

D. O. (1) zakładała , że razem z S. K. stworzą związek, że być może będą parą. S. K. pisał jej w smsach, że ma z nim zamieszkać, kiedy wybuduje dom, na działce, którą jak mówił, miał kupić.

Po otrzymaniu od D. O. (1) ostatniej pożyczki S. K. przestał się do niej odzywać, a kiedy pytała o zwrot pożyczki, odpowiadał wymijająco.

D. O. (1) jest osobą wrażliwą, empatyczną, wykazuje się altruizmem, ma tendencję do przebaczenia, posiada wysoki stopień ugodowości. Może reagować na manipulację.

Po pewnym czasie D. O. (1) zorientowała się, że S. K. prawdopodobnie ją oszukuje i zwróciła się o zbadanie sprawy do M. J., prowadzącego biuro detektywistyczne. Okazało się, że S. K. mieszka w N., jego ojciec nie miał w ostatnim czasie nie miał żadnego wypadku. Rozmawiał z jego ojcem i poprosił, żeby S. K. się z nim skontaktował.

S. K. skontaktował się z M. J. początkowo wypierając się znajomości z D. J., po czym przyznał się, że ją zna, jednak jest to osoba chora psychicznie, prawdopodobnie jest narkomanką.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- zeznania świadka D. O. (1) k. 24-25,96, 207-208
- zeznania świadka D. O. (2) k . 39-42, 208v- 209
- zeznania świadka T. P. k. 38-39, 208v
- zeznania świadka I. W. k. 35-, 209v-210

- zeznania świadka M. J. k. 41-49, 210-210 v
- zeznania świadka M. F. k. 210v
- zrzut z ekranu telefonu D. O. (1) k. 3- 18, 99-106
- sprawozdanie z wykonania usługi detektywistycznej k. 19-20
- zdjęcie S. K. k. 21
- wydruk z nadajnika (...) k. 222-244
- wypis aktu notarialnego k. 216, 248-252
- kopia umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości k. 214-215, 253-253v
- umowa leasingu k. 64-71
- wykaz połączeń i dane dla numeru (...) k. 74-90
- wykaz połączeń i dane dla numeru (...) k. 112-115
- odpis wyroku Sadu Rejonowego w Tucholi z dnia 28.12.2012r. k. 136
- protokół oględzin telefonu D. O. (1) k. 160-166
- opinia psychologiczna dot. D. O. (1) k. 146-149
- informacja o karalności S. K. k. 133, 195-196, 256

Oskarżony **S. K.** składając wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Oskarżony stwierdził, że oskarżycielka posiłkowa ma problemy z własną osobowością, a sytuację wymyśliła sobie, bowiem zakochała się w nim, a on ją odrzucił. Nadto oskarżony twierdził, że nigdy nie pożyczał pieniędzy, a pokrzywdzona nie mogła dysponować taką kwotą pieniędzy, ponieważ była bezrobotna.

Wyjaśnienia oskarżonego nie zasługują na wiarę w żadnym zakresie. Zauważyć należy, że oskarżony przyjeżdżał do pokrzywdzonej po pieniądze, co potwierdziły zarówno wiarygodne zeznania pokrzywdzonej, jak i świadka T. P., który widział S. K., a nawet chwilę z nim rozmawiał. Fakt, że oskarżony przyjeżdżał do pokrzywdzonej potwierdzają także informacje (...) zamontowanego w wynajętym samochodzie, którym poruszał się oskarżony, a także korespondencja między pokrzywdzoną a oskarżonym. Wyjaśnienia oskarżonego w zakresie problemów osobowościowych oskarżycielki posiłkowej również nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym, bowiem z opinii biegłej psycholog wynika, że D. O. (1) posiada takie cechy, które mogły spowodować reagowanie pokrzywdzonej na zachowania manipulacyjne oskarżonego i sprawić, że pokrzywdzona pożyczyła mu pieniądze. W ocenie Sądu oskarżony twierdząc, że D. O. (1) ma problemy osobowościowe chciał odsunąć od siebie podejrzenia co do swojego sprawstwa, a tym samym uniknąć odpowiedzialności karnej za popełniony czyn.

Pokrzywdzona **D. O. (1)** złożyła zeznania w sprawie. Sąd uznał zeznania świadka za wiarygodne. Zeznania D. O. (1) były jasne, logiczne i konsekwentne. Wprawdzie zeznania świadka w toku postępowania sądowego nie były tak szczegółowe jak w toku postępowania przygotowawczego, jednakże zdaniem Sądu wynika to z upływu czasu pomiędzy zdarzeniem a składaniem zeznań. Upływ czasu, a także zażenowanie, spowodowane faktem, że pokrzywdzona uwierzyła oskarżonemu i musiała o tym zeznać na rozprawie, w ocenie Sądu, spowodowały, że pokrzywdzona nie pamiętała wszystkich szczegółów zdarzenia. W niczym nie zmienia to faktu, że w swych najistotniejszych momentach są one jednoznaczne i w pełni potwierdzają relację złożoną w toku postępowania przygotowawczego. Zeznania świadka D. O. (1) korelują z wiarygodnymi dowodami w postaci rozmów prowadzonych za pomocą sms, informacji (...) z

samochodu, którym poruszał się oskarżony, a także wiarygodnych zeznań świadka T. P.. W pełni zazębiają się również z zeznaniami D. O. (2) i tworzą z nimi logiczną i spójną całość.

Świadek **T. P.** złożył zeznania co do spornych kwestii. Świadek w sposób jasny, rzeczowy i logiczny zeznał, że widział się z chłopakiem podającym się za I., który przyjechał, żeby zabrać D. do P., gdzie mieli załatwić jakąś sprawę. Świadek rozmawiał z mężczyzną chwilę. Zeznania świadka korelują z zeznaniami świadka D. O. (1), a jednocześnie potwierdzają fakt, że S. K. przyjechał do K..

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka **D. O. (2)**, która złożyła zeznania co do spornych kwestii. Świadek zeznała, że pożyczała pieniądze córce D.. Zeznała, że córka mówiła jej, że potrzebuje pieniędzy, ponieważ jej kolega I. potrzebuje na notariusza. Świadek zeznała, że pieniądze pochodziły ze sprzedaży ziemi, co potwierdził odpisem aktu notarialnego sprzedaży ziemi. Dodała, że córka jest osobą ufną, empatyczną, a jej córka była chłopakiem zauroczona, miała nadzieję, że zwiąże się z tym mężczyzną, dlatego chciała jemu pomóc. Na podstawie bezpośredniego kontaktu z matką pokrzywdzonej są w pełni nabrał przekonania co do jej prawdomówności.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka **I. W.**, ciotki pokrzywdzonej, która zeznała, że mama D. dwu – lub trzykrotnie prosiła ją o to, aby przekazać D., a pieniądze te matka D. przekazała jej wcześniej na przechowanie. Zeznała, że dała jej kwotę 3000 zł w dniu 1 kwietnia 2015 w późnych godzinach wieczornych ok 22-23. Myślała, że D. przyjechała do niej sama. W ocenie Sądu zeznania świadka były jasne, logiczne oraz korespondowały z wiarygodnym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie, przede wszystkim korelowały z zeznaniami D. O. (1) i D. O. (2). Świadek nie miała szczegółowej wiedzy o zdarzeniu, będącym przedmiotem rozpoznania. Dowiedziała się o nim dopiero później od D. O. (2). Odnośnie rozbieżności dotyczącej faktu, że w pierwotnych zeznaniach świadek zeznała, że przekazała D. w dniu 1 kwietnia 3000 zł, a stając przed Sądem zeznała, że mogły być 2-3 takie sytuacje, gdzie przekazywała kwoty po 1000 zł, a razem otrzymała na przechowywanie 5000 zł, uznać należy, że świadek zeznając w postępowaniu przygotowawczym lepiej pamiętała szczegóły, natomiast stając przed Sądem szczegóły mogły ulec deformacji z uwagi na upływ czasu. Niemniej jednak skoro dostała na przechowywanie kwotę 5000 zł, to nie jest wykluczone, że reszta tych pieniędzy była odbierana sukcesywnie. Rozbieżność ta nie dyskwalifikuje wiarygodności zeznań świadka.

Świadek **M. J.**, prowadzący biuro detektywistyczne, złożył zeznania w sprawie. Świadek został wynajęty przez D. O. (1) celem zbadania sprawy. Zeznał, że D. O. (1) przekazała jemu materiały w postaci smsów, zrzutów z ekranu, które otrzymywała od mężczyzny podającego się za I., jednak ustaliła już, że mężczyzna ten nazywa się S. K.. Mężczyzna zbadał sprawę, dotarł do miejsca zamieszkania oskarżonego, gdzie zastał jego ojca, który jak się okazało w ostatnim czasie nie miał żadnego wypadku. Zeznał, że poprosił, żeby skontaktował się z nim S. K., co uczynił za kilka dni, jednak zaprzeczył znajomości z D., jednakże skontaktował się z nim ponownie, gdzie potwierdził, że zna D. i stwierdził, że ma ona problemy natury psychicznej, prawdopodobnie jest narkomanką. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne w całej rozciągłości. Świadek w sposób jasny, logiczny i konsekwentny złożył relację z czynności jakich się podjął. Jego relacja korespondowała z zeznaniami świadka, ale także korelowała z wyjaśnieniami samego oskarżonego, bowiem taką samą wersję podał oskarżony składając wyjaśnienia tzn. stwierdził, że pokrzywdzona jest osobą chorą psychicznie. Nadto Sąd nie dopatrywał się powodów, dla których świadek miałby zeznawać nieprawdę.

Zeznania świadka **P. G.** nie miały większego znaczenia dla rozpoznania niniejszej sprawy. Świadek bowiem pracował w firmie zajmującej się leasingiem samochodów i nie miał wiedzy na temat zdarzenia będącego przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie.

Świadek **M. F.**, prowadzący działalność gospodarczą w zakresie wynajmu samochodów, złożył zeznania w sprawie. Zeznał on, że S. K. wynajmował samochód z jego firmy. Wypożyczył go w B.. Świadek dodał, że S. K. zwrócił pojazd, jednak nie uiścił zapłaty. Świadek oświadczył, że firma (...) obsługuje firmę i (...) i istnieje możliwość uzyskania wydruku z (...) z miejsc, gdzie przebywał samochód. Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, bowiem były jasne, logiczne i spójne. Wprawdzie świadek nie miał wiedzy bezpośredniej o zdarzeniu będącym przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie, jednakże dowodziły tego, że S. K. poruszał się pojazdem wypożyczonym z jego firmy w inkryminowanym okresie. Symptomatycznym jest opisany przez świadka sposób zachowania oskarżonego

związany z umową wypożyczenia samochodu. Oskarżony wręcz porzucił samochód nie wywiązując się ze zobowiązań pieniężnych, co wpisuje się jego styl życia.

Sąd za rzetelną uznał opinię biegłej psycholog dotyczącą D. O. (1), która stwierdziła, że pokrzywdzona posiada taki zespół cech osobowości jak ugodowość, empatia, współczucie, skłonność do wybaczenia, które to cechy sprawiają, że jest skłonna do poddania się manipulacji. Opinia ta nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Sąd zwrócił się o wydruk (...) z pojazdu, który użytkował S. K. w okresie od 30 marca 2015r. do dnia 30 kwietnia 2015r. Z wydruku tego wynika, że S. K. w dniu 30 marca 2015r. był w I., a w dniu 01 kwietnia 2015r. pojechał wypożyczonym samochodem do K., co dodatkowo potwierdza wiarygodność zeznań pokrzywdzonej D. O. (1). Sąd za wiarygodny uznał dokument w postaci wydruków z (...), nie był on również kwestionowany przez strony postępowania.

Sąd za wiarygodne uznał również pozostałe dokumenty w postaci kopii umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości, aktu notarialnego, informacji o karalności oskarżonego, protokołów oględzin telefonu komórkowego D. O. (1), a także wydruków z telefonów komórkowych oskarżonego oraz M. J., prowadzącego biuro detektywistyczne, z którym oskarżony również się kontaktował. Dokumenty te również nie były kwestionowane przez strony postępowania.

Przestępstwo określone w art. 286 § 1 kk jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest niekorzystne rozporządzenie mieniem. Niekorzystne rozporządzenie mieniem powodować musi rezultat w postaci zmniejszenia stanu majątkowego podmiotu, w stosunku do którego nastąpiło rozporządzenie. W sytuacji gdy do niekorzystnego rozporządzenia mieniem nie dochodzi mamy do czynienia jedynie z usiłowaniem oszustwa. Do skutku nie należy natomiast osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej z niekorzystnego rozporządzenia mieniem.

Występek z art. 286 § 1 kk polega na tym, że w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, sprawca doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Przestępstwo to jest przestępstwem powszechnym, może być zatem popełnione przez każdy podmiot zdatny do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Wprowadzenie w błąd oznacza zachowanie prowadzące do wywołania (powstania) u danej osoby błędu, a więc fałszywego odzwierciedlenia rzeczywistości w świadomości osoby.

Przestępstwo oszustwa określone w art. 286 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym, zaliczanym do tzw. celowościowej odmiany przestępstw kierunkowych. Jego znamiona podmiotowe znacznie wybiegają poza samo zachowanie się zewnętrzne sprawcy, nadając mu sens szczególny, bez którego zachowanie sprawcy z punktu widzenia prawa karnego jest irrelevantne. Ustawa wymaga bowiem, aby zachowanie sprawcy ukierunkowane było na określony cel, którym w przypadku oszustwa jest osiągnięcie korzyści majątkowej. Sprawca podejmując zachowanie musi mieć wyobrażenie pożądaną dla niego sytuacji, która stanowić ma rezultat jego zachowania. Zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu, zatem na płaszczyźnie intelektualnej musi obejmować dwa elementy. Z jednej strony, sposób zachowania sprawcy, tzw. środek intelektualny, jakim jest w przypadku oszustwa wprowadzenie w błąd, wyzyskanie błędu lub niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania. Z drugiej strony, sprawca musi mieć świadomość, że co najmniej może uzyskać korzyść majątkową z planowanego zachowania w wyniku zastosowanego sposobu działania oraz świadomość więzi przyczynowej łączącej podejmowane przez niego działania z niekorzystnym rozporządzeniem mieniem. Na płaszczyźnie woluntatywnej zamiar oszustwa przyjmować musi postać chęci skierowanej na zachowanie prowadzące do wywołania błędu, wyzyskania błędu lub wyzyskania niezdolności osoby rozporządzającej mieniem do należytego pojmowania przedsiębranego działania i poprzez to chęci doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez osobę, w stosunku do której sprawca podejmuje działania lub dopuszcza się zaniechania. Tym samym elementy przedmiotowe strony oszustwa muszą mieścić się w świadomości sprawcy i muszą być objęte jego wolą, to znaczy, że musi on chcieć uzyskać korzyść majątkową oraz chcieć w tym celu użyć określonego działania (zaniechania).

Przestępstwo oszustwa jest przestępstwem umyślnym, a charakterystyczny dla strony podmiotowej zamiar bezpośredni powinien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

Zdaniem Sądu po stronie oskarżonego istniał zamiar bezpośredni, a sam oskarżony działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej od D. O. (1). Już od początku przedstawiał się nie swoim prawdziwym imieniem i nazwiskiem, a jako I.. W sposób zamierzony opowiadał jej, że potrzebuje pieniędzy na notariusza, a następnie, że ojciec miał ciężki wypadek i leży w śpiączce w celu wzbudzenia w niej współczucia. Opowieści były całkowicie zmyślone, czego nie uzmysławiała sobie pokrzywdzona D. O. (1). S. K. wykorzystał fakt, że D. O. (1) zgodziła się jemu pomóc i tym sposobem doprowadził ją do rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 13000 zł. Gdyby pokrzywdzona uzmysławiała sobie faktyczny stan rzeczy nie zadysponowałaby w taki sposób pieniędzmi. Oskarżony zaś w oczywisty sposób nie zamierzał zwrócić pieniędzy. Postąpił z nimi w nieustalony sposób i nie podjął żadnych działań zmierzających się do wywiązania ze zobowiązania wobec pokrzywdzonej.

W ocenie Sądu, oskarżony S. K. jest winny zarzucanego mu czynu. Jak ustalił bowiem Sąd, oskarżony w okresie od 30 marca 2015 roku do 30 kwietnia 2015 roku w miejscowości P., P. i I. działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. O. (1) do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 13.000 złotych, poprzez wprowadzenie jej w błąd co do celu pożyczki pieniężnej i złożył obietnice zwrotu, których to pieniędzy nie zwrócił, czym działał na szkodę D. O. (1). Powyższe postępowanie oskarżonej zasadnie zostało zakwalifikowane przez Sąd jako czyn art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Sąd na podstawie art. 286 § 1 kk w wymierzył oskarżonemu kary 10 (dziesięć) miesięcy pozbawienia wolności. Przy wymiarze kary Sąd po stronie okoliczności obciążających uwzględnił znaczny stopień społecznej szkodliwości przypisanego oskarżonemu występku, wyrażający się w wyzyskaniu na pokrzywdzonej przekonania, że między oskarżonym a pokrzywdzonym jest tego rodzaju szczególna więź, że pokrzywdzona może liczyć na wspólne życie z oskarżonym, w którym się zadurzyła. Oskarżony wykorzystał ufność, naiwność, empatię i współczucie pokrzywdzonej dla uzyskania dla siebie korzyści materialnych. Sąd wziął również pod uwagę, że za pomocą oszustwa oskarżony uzyskała stosunkowo dużą kwotę pieniędzy od jednej osoby tj. kwotę 13000 zł. Oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu ani nie zwrócił pokrzywdzonej pieniędzy, nie przeprosił pokrzywdzonej, a próbował się z nią kontaktować, wskazując, że nadal mu na niej zależy.

Sąd jako okoliczność łagodzącą poczytał oskarżonemu fakt, że w czasie wyrokowania uznany był jako osoba niekarana.

Sąd doszedł do przekonania, że względem oskarżonego można postawić pozytywną prognozę kryminologiczną. Oskarżony jest niewątpliwie osobą zdemoralizowaną, , żeby nie uświadamiać sobie naganności swojego zachowania i można założyć, że jest zdolny do refleksji i zmiany sposobu życia. Jest człowiekiem młodym, dla którego fakt skazania wpłynąć powinien na zmianę postawy. Zdaniem Sądu wystarczającym okresem na weryfikację postawionej prognozy kryminologicznej jest okres 3 lat. Sąd zawiesił karę na możliwie najdłuższy okres chcąc obserwować jego zachowanie w okresie próby między innymi pod kątem sprawdzenia czy oskarżony wywiązał się z obowiązku naprawienia szkody. Zaniechanie oskarżonego w tym zakresie będzie skutkowało zarządzeniem wykonania kary i oskarżony winien mieć tego świadomość. Będzie to zasadniczy miernik czy oskarżony prawidłowo wykorzystał zastosowane wobec niego doobrodziejstwo warunkowego zawieszenia kary.

Sąd również oddał oskarżonego pod dozór kuratora sądowego. W ocenie Sądu kurator ma kontrolować przebieg okresu próby i kontrolować przestrzeganie przez oskarżonego porządku prawnego. Jednocześnie Sąd na podstawie art. 72§1 pkt 1 kk zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Również ten środek ma wzmocnić kontrolę zachowania oskarżonego i gwarantować m.in. naprawienie szkody, a gdyby to nie nastąpiło, to odbycie przez oskarżonego kary pozbawienia wolności.

Sąd na podstawie art. 46§1 zobowiązał oskarżonego S. K. do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej D. O. (1) kwotę po 13000 zł (trzynaście tysięcy złotych) .

Sąd na podstawie art. 627 kpk zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Inowrocławiu koszty sądowe w kwocie 364,81 /trzysta sześćdziesiąt cztery 81/100/ zł w tym wymierzył mu opłatę w wysokości 180 /sto osiemdziesiąt/ złotych i obciążył wydatkami w kwocie 184,81 /sto osiemdziesiąt cztery 81/100) zł. Sąd uznał bowiem, że S. K. jest młodym, zdrowym mężczyzną, posiada wykształcenie średnie. Jest w stanie zdobyć pracę i uiścić zasądzone koszty postępowania bez uszczerbku dla swojego utrzymania. Z tych względów, orzeczono jak wyżej.

SSR Ryszard Owczarzak